

UZASADNIENIE

W dniu 6 lipca 2006 roku T. P. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 16 marca 2006 roku sygnatura akt I Ns 87/04 w przedmiocie podziału majątku dorobkowego między byłymi małżonkami J. P. i T. P. domagając się uchylenia i zmiany przedmiotowego postanowienia. Jako podstawę skargi o wznowienie wskazał pozbawienie możliwości działania z uwagi na brak wiadomości o toczącym się postępowaniu.

Uczestniczka J. P. wносиła o odrzucenie skargi.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2007 roku Sąd Rejonowy (...) Wydział I Cywilny odrzucił skargę T. P. uznając, iż skarżący miał wiedzę o toczącym się postępowaniu i nie wykazał aby nastąpiło jakiegokolwiek naruszenie prawa powodujące pozbawienie go możliwości działania. Na skutek zażalenia złożonego przez skarżącego, postanowieniem z dnia 28 września 2007 roku Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy uchylił zaskarżone postanowienie. W uzasadnieniu podał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na uznanie aby skarżący posiadał wiedzę na temat toczącego się postępowania.

W ostatecznie sprecyzowanym stanowisku skarżący T. P. wnosił o uchylenie postanowienia zapadłego w postępowaniu w sprawie I Ns 87/04 lub jego zmianę i ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron w dniu ustania wspólności majątkowej wchodziło:

- wyposażenie domu przy ul. (...) w W. w postaci fortepianu, stołu i krzeseł (...), wyposażenia kuchni w postaci lodówki, kuchni gazowej i innych urządzeń i mebli, mebli skórzanych, wyposażenia sypialni, dwóch perskich dywanów o wartości ok. 100.000 zł
- prawo timesharingu z umów zawartych w dniu 12 listopada 1998 roku o numerach (...) oraz (...) na podstawie których stronom przysługuje prawo korzystania z budynku mieszkalnego położonego na wyspie (...) na (...) przez 38 i 39 tydzień w każdym roku kalendarzowym do roku 2087
- równowartość w złotych polskich kwoty 435.000 USD uzyskanej przez uczestniczkę z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej w Stanach Zjednoczonych (...) nr (...) działka (...) obliczonej według kursu NBP w dniu wydania orzeczenia

Wnosił o dokonanie podziału majątku wspólnego stron poprzez przyznanie mu prawa do korzystania z budynku mieszkalnego na wyspie (...) w 39 tygodniu każdego roku, równowartości w złotych polskich kwoty 217.000 USD z tytułu sprzedaży nieruchomości w Stanach Zjednoczonych (...) nr (...) działka (...) oraz kwoty stanowiącej wartość połowy ruchomości stanowiących wyposażenie domu przy ul. (...) w W.. Ponadto T. P. wnosił o zasądzenie od uczestniczki J. P. na podstawie art. 415 kpc kwoty 821 049,60 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia uchylającego postanowienie z dnia 16 marca 2006 roku do dnia zapłaty stanowiącej równowartość 298 udziałów w spółce G. Sp z o.o. z siedzibą w W. przyznanej uczestniczce postanowieniem z dnia 16 marca 2006 roku a stanowiących majątek odrębny T. P..

Uczestniczka J. P. ostatecznie wносиła o objęcie podziałem:

- 362 udziałów w G. Sp z o.o. w W. o wartości 1 703 572 złotych
- kwoty 691 784,40 złotych stanowiącej odszkodowanie będące równowartością 23 udziałów w spółce G. Sp z o.o. w W. zbytych przez skarżącego w dniu 14 czerwca 1996 roku bez zgody i wiedzy uczestniczki

- kwoty 310.050 złotych jako odszkodowania stanowiącego wartość udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 89 arów położonej w gminie C. sprzedanego w dniu 8 kwietnia 1998 roku przez skarżącego bez wiedzy i zgody uczestniczki.

Wnosiła także o zasądzenie od skarżącego kwoty 903 605,60 złotych, z uwzględnieniem otrzymanej już przez nią kwoty 449 097,60 złotych. W pozostałym zakresie wносиła o nieuwzględnienie stanowiska skarżącego.

Strony ostatecznie zgodnie wносиły o przyznanie każdej z nich po jednej umowie timesharingu. Przed zamknięciem rozprawy strony wносиły ponadto o zasądzenie kosztów w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy postanowił uchylić postanowienie z dnia 16 marca 2006 roku wydane przez Sąd Rejonowy (...) I Wydział Cywiny w sprawie I Ns 87/04 w całości oraz ustalić, że w skład majątku dorobkowego małżonków J. P. i T. P. wchodzi:

a) kwota 169 100 złotych stanowiąca równowartość 1/2 udziału we własności nieruchomości o powierzchni 8.900 m⁽²⁾ położonej w P. gm. C., stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...),

b) kwota 63 369,60 złotych stanowiąca równowartość 23 udziałów w spółce „G.”

c) prawo timesharingu budynku mieszkalnego położonego na wyspie (...) wynikające z umowy nr (...) zawartej w dniu 12 listopada 1989 roku ,

d) prawo timesharingu budynku mieszkalnego położonego na wyspie (...) wynikające z umowy nr (...) zawartej w dniu 12 listopada 1989 roku.

Sąd I Instancji ustalił ponadto, że udziały obojga byłych małżonków w majątku wspólnym są równe i wynoszą po 1/2 części oraz dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że składniki tego majątku opisane w punkcie II lit. a, b i c postanowienia przyznał na wyłączną własność T. P. a składnik opisany w punkcie II lit. d postanowienia przyznał na wyłączną własność J. P., zszedł ponadto od T. P. na rzecz J. P. tytułem spłaty kwotę 116234,80 złotych oraz zasądził od J. P. na rzecz T. P. kwotę 471.830,25 złotych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 roku do dnia zapłaty. Orzekł też o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 września 1974 roku J. P. i T. P. zawarli związek małżeński, a w dniu 28 lutego 1997 roku umowę majątkową małżeńską, w której małżonkowie wyłączyli obowiązującą ich dotychczas wspólność ustawową i ustanowili rozdzielną majątkową. W trakcie trwania wspólności majątkowej, w dniu 12 listopada 1989 roku strony zawarły dwie umowy timesharingu - nr (...) i (...) - obejmującego wynajęcie apartamentu znajdującego się w (...), na (...) na okres 38-go i 39-go tygodnia w roku aż do końca 2087 roku. W dniu 12 października 1990 roku strony nabyły udział wynoszący 1/2 we współwłasności niezabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 89 arów położonej we wsi P., gminie C., dla której Państwowe Biuro Notarialne w N. KW nr (...). 4 maja 1993 strony nabyły własność nieruchomości o pow. 78a, stanowiąca działkę nr (...) położoną w gminie C., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Sąd I Instancji ustalił też, że dnia 29 listopada 1995 roku T. P. i F. R. I. S. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą G. a T. P. objął 79 udziałów w tej spółce o łącznej wartości nominalnej 3.950 złotych. W dniu 14 czerwca 1996 roku T. P. zbył 23 udziały w spółce G. na rzecz A. P. (1) za łączną cenę 15.410 złotych. Wartość jednego udziału strony umowy określiły na kwotę 670 złotych, jednak wartość ta nie odpowiadała wartości rynkowej udziału. Umowa została zawarta w wykonaniu wcześniejszego zobowiązania T. P. w stosunku do męża A. P. (1), K. P., któremu T. P. miał zbyć udziały w spółce po cenie nominalnej jako wynagrodzenie za pomoc przy zakładaniu spółki i kupnie nieruchomości spółki. T. P. zbył przedmiotowe udziały bez zgody J. P. i nie rozliczył się z nią uzyskanych z tego tytułu środków, nie przeznaczył ich również na potrzeby rodziny jaką założył z J. P.. Wówczas T. P. był w nieformalnym

związku z E. B. z którego w (...) roku urodziła mu się córka J.. Aktualna wartość rynkowa tych udziałów jest nie mniejsza niż 2755,20 złotych.

Po ustaniu wspólności majątkowej, w dniu 8 kwietnia 1996 roku T. P. bez wiedzy i zgody J. P. sprzedał udział 1/2 we własności niezabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 89 arów położonej we wsi P., gminie C. za kwotę 103 350 złotych. Z uzyskanej kwoty nie rozliczył się z J. P. i nie przeznaczył jej na potrzeby rodziny założonej z J. P.. Wartość tego udziału według cen obecnych wynosi 169.100 złotych.

Dalej Sąd Rejonowy ustala, że dniu 3 czerwca 1998 roku T. P. i J. P. sprzedali R. F. i E. C. prawo własności nieruchomości położonej w Stanach Zjednoczonych w (...) nr parceli (...), nr działki (...) za kwotę 435.000 USD. Podpisy na umowie sprzedaży złożyli osobiście J. P. i T. P. potwierdzając jednocześnie otrzymanie powyższej kwoty. Połowę kwoty pozostałej z tej transakcji po odjęciu podatków i długów otrzymał T. P..

W dniu 28 lutego 1997 roku T. P. i J. P. zawarli umowę zniesienia współwłasności nabytych w czasie trwania wspólności majątkowej nieruchomości - zabudowanej segmentem mieszkalnym położonym przy ul. (...) w W., na działce gruntu o nr (...) i powierzchni 772 m² oraz nieruchomości zabudowanej segmentem mieszkalnym położonym przy ul. (...) w W., na działce gruntu o nr (...) i powierzchni 807 m² w ten sposób, że na wyłączną własność T. P. przypadła nieruchomość położona przy ul. (...), a na wyłączną własność uczestniczki nieruchomość położona przy ul. (...).

T. P. w dniu 11 sierpnia 2000 roku darował swojej córce A. P. (obecnie P. – H.) udział 1/100 we własności nieruchomości położonej przy ul. (...). Wraz z domem T. P. darował córce A. również wyposażenie kuchni stanowiące część domu, natomiast zabrał skórzaną kanapę stół i krzesła. Perskie dywany darował córkom. Sąd Rejonowy ustalił, że w domu tym nie ma żadnych ruchomości stanowiących majątek wspólny stron.

Sąd I Instancji ustalił ponadto, że w dniu 22 czerwca 2004 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki G. z siedzibą w W. podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki do kwoty 50.000 złotych drogą utworzenia 845 nowych udziałów o wartości 50 złotych każdy z których T. P. objął 306 nowych udziałów o łącznej wartości 15.300 złotych.

W dniu 4 marca 2005 roku J. P. sprzedała swojej córce A. P. udział 1/10 we współwłasności nieruchomości o pow. 78a, stanowiąca działkę nr (...) położoną w gminie C., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

W dniu 17 maja 2005 roku J. P., A. P. i T. P. dokonali zniesienia współwłasności powyższej nieruchomości w ten sposób, że przeszła ona na wyłączną własność córki stron A. P. bez spłat i dopłat.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2006 roku tutejszy Sąd dokonał podziału majątku stron ustalając w oparciu o stanowisko procesowe J. P., że w jego skład wchodzi własność 362 udziałów w spółce G. z których 326 udziałów o wartości rynkowej 1.308 238 złotych przyznał J. P. a 36 udziałów o wartości rynkowej 144.468 złotych T. P.. Ponadto Sąd przyznał T. P. kwotę 600.000 złotych stanowiącą równowartość 23 udziałów w spółce G., nieruchomość stanowiącą działkę nr (...) o pow. 78 arów położoną w gm. C. dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), kwotę 200.000 złotych stanowiącą równowartość udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości oznaczonej nr (...) o pow. 89 arów położonej w gm. C. – o łącznej wartości 1.324 468 złotych. Sąd ustalił, że udziały obojga małżonków w majątku wspólnym są równe i wynoszą po 1/2, jak również ustalił nakład T. P. z majątku odrębnego na majątek wspólny w kwocie 15.300 złotych. Postanowienie uprawomocniło się. O fakcie wydania przedmiotowego postanowienia i o toczącym się postępowaniu w przedmiocie podziału majątku T. P. dowiedział się w dniu 24 maja 2006 roku przeglądając księgę wieczystą dotyczącą nieruchomości należącej do spółki G. w Sądzie Rejonowym w Biskupcu, do której to księgi wpłynął wniosek J. P. o wpis ostrzeżenia.

W dniu 5 grudnia 2006 roku wspólnicy spółki G. – T. P., J. P., A. P. (1), R. S., H. C., F. H. i F. S. sprzedali spółce (...) Sp z o.o. komandytowo akcyjnej z siedzibą we W. udziały w spółce G. za cenę 2755,20 złotych za jeden udział. Po odjęciu prowizji za pośrednictwo w zawarciu umowy T. P. otrzymał kwotę 95.220 złotych z tytułu sprzedaży 36

udziałów , przy czym kwota ta zgodnie z jego dyspozycją, w celu uniknięcia egzekucji komorniczej została przelana na rachunek bankowy M. P.. Przysługująca J. P. z tytułu sprzedaży 326 udziałów, przyznanych jej postanowieniem Sądu w przedmiocie podziału majątku kwota 862 270 złotych została przez nią rozdysonowana w ten sposób, że kwoty po 77.000 złotych (łącznie 231.000 złotych) zostały przelane na rachunki bankowe F. S. ,H. C. i F. H. tytułem spłaty długu zaciągniętego przez T. P. u tych osób na prywatną inwestycję polegającą na uprawie ziemniaków, a kwota 118.219 ,35 złotych na zagraniczny rachunek bankowy T. P. . J. P. faktycznie z tytułu tej transakcji otrzymała kwotę 513 050, 65 złotych , która zgodnie z jej dyspozycją, w celu uniknięcia egzekucji komorniczej została przelana na rachunek bankowy córki A. P. (2). Sposób rozdysonowania środków został określony w umowie z dnia 5 grudnia 2006 roku, podpisanej między innymi przez T. P..

Powyższy Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty jak również na podstawie opinii biegłej B. D. , zeznań świadków i częściowo zeznań stron.

We wstępnej części rozważań Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 524 kpc oraz art. 401 pkt. 2 kpc i art. 407§1 kpc oraz stwierdził, że T. P. wniósł skargę w ustawowym terminie co zgodnie z treścią art. 412 §1 kpc obliguje Sąd do rozpoznania sprawy na nowo w granicach jakie zakreśla podstawa wznowienia biorąc za podstawę rozstrzygnięcia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy wyznaczonej w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania (art. 316 § 1 w związku z art. 410 § 1 in fine, art 406 oraz art. 412 § 1 i 2 k.p.c.).

Dalej stwierdzono, że na mocy art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r Nr 162 poz 1691) do podziału majątku w niniejszej sprawie należy stosować przepisy obowiązujące w dacie ustania wspólności ustawowej, a więc przepisy z przed dnia 20 stycznia 2005 roku. Sąd Rejonowy przytoczyła treść art. 31, art. 32 §1 i art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz zaważył, że co do zasady, przedmiotem podziału objęte są składniki majątkowe należące do majątku wspólnego w dacie ustania wspólności, a istniejące w chwili dokonywania działu. Nie uwzględnia się zatem przedmiotów, które były objęte wspólnością , ale które zostały zbyte, przy czym istotne znaczenie ma sposób zbycia lub zużycia tych przedmiotów. Przedmioty majątkowe zbyte lub zużyte w sposób prawidłowy nie są uwzględniane przy dokonywaniu podziału, natomiast przedmioty , które zostały zbyte lub zużyte bezpodstawnie albo roztrwonione są uwzględnione przy dokonywaniu podziału w ten sposób, że ich wartość zostaje zaliczana na poczet udziału tego z małżonków , którego zawinione zachowanie spowodowało uszczuplenie majątku wspólnego. Z kolei wartość zbytych bezpodstawnie, bez zgody drugiego współmałżonka składników majątku wspólnego ustala się według ich wartości rynkowej z chwili podziału natomiast nie ma znaczenia okoliczność jaką cenę sprzedaży uzyskał były małżonek zbywając przedmiot należący do majątku wspólnego. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I Instancji doszedł do przekonania, że w chwili wydania orzeczenia kończącego w niniejszej sprawie podziałowi nie podlegały składniki majątku wspólnego (ani też ich wartość) które zostały zgodnie rozdysonowane przez strony tj. nieruchomości o pow. 78a, stanowiąca działkę nr (...) położoną w gminie C. , dla której Sąd Rejonowy w Nowym dworze Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), darowana przez strony córce A. P. (2), zabudowane segmentami nieruchomości położone w W. przy ul. (...), którymi strony podzieliły się przed wszczęciem postępowania jak również zabudowana nieruchomość położona w USA , sprzedana zgodnie przez małżonków w dniu 3 czerwca 1998 roku. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska skarżącego jakoby podziałowi winna podlegać uzyskana z tej sprzedaży kwota 435.000 USD z uwagi na fakt, iż sprzedaż nastąpiła bez wiedzy i zgody skarżącego a z transakcji nie otrzymał on chociażby części wynagrodzenia. Zeznania T. P. jakoby nie brał udziału w sprzedaży domu i nie został ujęty w umowie sprzedaży były w ocenie Sądu I Instancji zupełnie niewiarygodne w świetle przede wszystkim samego dokumentu umowy, z którego wynika jednoznacznie, że został on podpisany własnoręcznie przez T. P. a ponadto podpisem swoim potwierdził fakt otrzymania kwoty sprzedaży. Okoliczność ta wynika również z treści zeznań córki stron A. H. która podała, że ojciec wiedział o transakcji sprzedaży , otrzymał połowę pieniędzy, nie miał z tego tytułu żadnych pretensji. Zeznania te korelują z zeznaniami J. P. dlatego należy uznać je za w pełni wiarygodne. Sąd Rejonowy uznał ponadto, iż nie podlegają podziałowi w niniejszej sprawie ruchomości wskazywane przez skarżącego , opisane w piśmie z dnia 29 lutego 2009 roku. J. P. zaprzeczyła jakoby takie ruchomości wchodziły w skład majątku wspólnego a skarżący tej

okoliczności nie udowodnił jak również nie wykazał, aby wskazywane przez niego ruchomości w chwili obecnej istniały i nie wykazał gdzie się znajdują.

Natomiast podziałowi podlegała wartość sprzedanych przez T. P. składników majątku wspólnego w postaci udziału 1/2 w nieruchomości położonej w P. gm. C. o pow. 89 arów , stanowiącej działkę nr (...) . Nieruchomość ta została nabyta przez T. P. i E. B. w udziałach po 1/2 w dniu 12 października 1990 roku, a zatem w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, ze środków pochodzących z wynagrodzenia za pracę. Nie ulega zatem wątpliwości, że stanowiła ona składnik majątku dorobkowego stron a bezspornym jest , że została ona zbyta przez T. P. w dniu 8 kwietnia 1996 roku bez wiedzy i zgody J. P. za kwotę 103 350 złotych. W świetle materiału dowodowego, w ocenie Sądu, T. P. nie wykazał swego twierdzenia, jakoby środki ze sprzedaży tej nieruchomości przeznaczył na potrzeby rodziny, którą założył z J. P.. Wartość tej nieruchomości , biorąc pod uwagę jej stan na datę sprzedaży w 1998 roku określono w oparciu o opinie biegłej na kwotę 338 200 złotych. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd I Instancji przyjął, iż podziałowi podlega równowartość udziału 1/2 we własności przedmiotowej nieruchomości a zatem kwota 169.100 złotych.

Podziałowi podlega ponadto równowartość 23 udziałów w spółce G., stanowiących składnik majątku wspólnego, które zostały sprzedane przez T. A. P. po cenie nominalnej bez zgody J. P.. Skarżący nie wykazał, aby zgodę na sprzedaż wyraziła J. P. jak również nie wykazał, aby środki uzyskane ze sprzedaży zużył na potrzeby rodziny – szczególnie , że jak sam zeznawał, miał wówczas dochody ze stałej pracy a ponadto był już wówczas w związku z E. B.. Powołani w niniejszej sprawie biegli w celu wyceny aktualnej wartości rynkowej 23 udziałów w spółce G. nie byli w stanie, z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji Spółki wyceny takiej sporządzić. Biorąc jednak pod uwagę fakt, iż w grudniu 2006 roku wspólnicy spółki G. dokonali sprzedaży udziałów spółki a wartość jednego udziału ustalili na kwotę 2755,20 złotych Sąd uznał, iż zasadnym jest przyjęcie tożsamej wartości na potrzeby niniejszego postępowania. Zważyć bowiem trzeba, że w chwili sprzedaży 23 udziałów spółka G. posiadała większy areał ziemi niż w 2006 roku – co wynika z zeznań J. P. oraz świadka A. P. (1), która fakt ten sprawdzała w dokumentacji, zatem wartość udziału ustalona w 2006 roku z uwzględnieniem mniejszej powierzchni nieruchomości należącej do Spółki pozwala uznać, że kwota 2755,20 złotych z pewnością nie jest zawyżona . Precyzyjne ustalenie tej wartości jest niemożliwe. 23 razy 2755,20 złotych daje kwotę 63 369,60 złotych określoną w punkcie II lit. B postanowienia działowego, podlegającą rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Bezspornym między stronami natomiast było, że w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi wchodziły dwie umowy timesharingu obejmujące wynajęcie apartamentu znajdującego się w (...) , na (...) na 2 tygodnie w roku i w tym zakresie strony zajęły zgodne stanowisko odnośnie sposobu podziału, które zostało uwzględnione w treści postanowienia kończącego.

Reasumując Sąd I Instancji zważył, że łączna równowartość składników majątkowych podlegających podziałowi to kwota 232 469,60 złotych a biorąc pod uwagę fakt, iż udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, co w oparciu o art. art. 43§ 1 k.r.i.o. Sąd ustalił w punkcie II postanowienia , każda ze stron winna otrzymać 116 234,80 złotych. Ponieważ zasadą jest – jak już wskazywano wyżej - że wartość zbytych składników majątkowych zostaje zaliczona na poczet udziału tego z małżonków , którego zawinione zachowanie spowodowało uszczuplenie majątku wspólnego – Sąd w punkcie IV postanowienia przyznał te składniki T. P. z obowiązkiem spłaty na rzecz J. P. należnej jej połowy w kwocie 116 234,80. Orzeczenie oparto na treści o art. 567§3 kpc w zw. z art. 524 kpc , 412 §2 kpc , 1035 kc i art.i 212 kc.

Odnosząc się zaś do kwestii udziałów w spółce G., w ocenie Sądu Rejonowego uznać należało, że z chwilą ustania wspólności majątkowej między stronami w jej skład wchodziło 56 udziałów, pozostałych po sprzedaży przez T. P. 23 udziałów A. P. (1). Kwestią kluczową było ustalenie przynależności do majątku wspólnego bądź odrębnego pozostałych udziałów, powstałych wskutek podwyższenia kapitału zakładowego spółki G..

Nie ulega wątpliwości, że podwyższenie kapitału zakładowego poprzez utworzenie nowych udziałów, z których 306 zostało objętych przez T. P. miało miejsce w dniu 22 czerwca 2004 roku, a zatem po ustaniu wspólności majątkowej między stronami. Do majątku wspólnego należą przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Zatem dla wejścia do majątku wspólnego określonych składników

majątkowych ma jedynie znaczenie czas nabycia praw majątkowych i nie ma przy tym znaczenia czy nabycie następuje w drodze objęcia udziałów przy utworzeniu spółki czy też w drodze objęcia nowo utworzonych udziałów przy podwyższeniu kapitału zakładowego. Inna sytuacja miałaby miejsce w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego spółki w drodze podwyższenia wartości udziałów. Sąd Rejonowy uznał zatem, że 306 udziałów objętych przez T. P. w dniu 22 czerwca 2004 roku stanowiło jego majątek odrębny. Zatem podziałowi w ramach majątku wspólnego winno ulec 56 udziałów. Wskutek postanowienia z dnia 16 marca 2006 roku w sprawie I Ns 87/04 J. P. otrzymała na wyłączną własność 326 udziałów, które sprzedała w grudniu 2006 roku. Tak więc J. P. sprzedała 298 udziałów które stanowiły składnik majątku odrębnego T. P., zatem równowartość tych udziałów winna skarżącemu zwrócić. Biorąc pod uwagę wartość jednego udziału na kwotę 2755,20 złotych J. P. winna zwrócić skarżącemu kwotę 821 049,60 złotych. Częściowo kwota ta została T. P. już zwrócona – przy zawarciu umowy otrzymał kwotę 118.219,35 złotych. Ponadto, w ocenie Sądu należną skarżącemu kwotę trzeba jeszcze pomniejszyć o kwotę 231.000 złotych jaką J. P. zapłaciła wspólnikom belgijskim spłacając tym samym dług zaciągnięty u nich przez T. P.. J. P. nie była dłużnikiem wspólników belgijskich, a więc uiszczając przy zawarciu umowy sprzedaży udziałów w 2006 roku na rzecz wspólników belgijskich kwotę 231.000 złotych działała z zamiarem zwolnienia T. P. z zobowiązania ciążącego na nim z racji zaciągniętej pożyczki. Zatem do zwrotu od J. P. na rzecz T. P. pozostaje kwota 471.830,25 złotych (821 049,60 - 118.219,35 - 231.000). Dla obowiązku zwrotu nie ma w ocenie Sądu znaczenia, że J. P. wydała dyspozycję przelania należnej jej kwoty na rachunek bankowy córki jako, że nastąpiło to w celu uniknięcia egzekucji komorniczej. Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 415 kpc Sąd orzekł, jak w punkcie VI postanowienia .

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520§2 kpc. W niniejszej sprawie interesy skarżącego i uczestniczki były sprzeczne a roszczenia każdej ze stron zostały ostatecznie uwzględnione częściowo. Z tych względów Sąd uznał, iż zasadnym będzie zniesienie kosztów zastępstwa procesowego między stronami natomiast obciążenie stron obowiązkiem uiszczenia nieopłaconych kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa po połowie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) i art. 520 § 2 k.p.c.. Łącznie koszty te wyniosły 2836,47 złotych a obowiązkiem zapłaty połowy tej kwoty Sąd obciążył J. P. w punkcie VII postanowienia. W pozostałym zakresie, z uwagi na zwolnienie T. P. od kosztów sądowych w całości, nieuiszczone koszty sądowe zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła J. P., zaskarżając je w części, to jest co do punktów II-XII, i wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od T. P. na swoją rzecz kwoty 728 866,13 zł. tytułem spłaty wraz z kosztami procesowymi według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia polegające na wadliwym obliczeniu całego majątku wynikającego z postanowienia Sądu , wadliwym przyjęciu ilości i wartości udziałów w spółce G. Sp. z o.o., a w konsekwencji wadliwe ustalenie spłat.

W ocenie apelującej postanowienie Sądu powinno być zmienione w sposób następujący:

Punkt II

w skład majątku dorobkowego stron wchodzi :

- a) kwota stanowiąca równo wartość 362 udziałów w Spółce G. Sp. z o o
- b) kwota 698 311,97 zł stanowiąca równowartość 23 udziałów w spółce G. Sp. z o o które zostały zbyte przez ____ skarżącemu za kwotę 15 410 zł A. P. (1) w 1996r.
- c) kwota 169 100 zł stanowiąca równowartość udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości oznaczonej nr (...) o powierzchni 89 arów położonej w P., zbyta za kwotę 206 700,- zł
- d) prawo timesharing w budynku mieszkalnym położonym w (...) wynikające z umowy nr (...) zawartej w dniu 12 listopada 1989 roku.

e) prawo timesharing w budynku mieszkalnym położonym w (...) wynikające z umowy nr (...) zawartej w dniu 12 listopada 1989 roku.

Punkt III

Ustalić, iż udziały byłych małżonków są równe i wynoszą 1/2.

Punkt IV

Dokonać podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, iż składniki tego majątku opisane w punkcie II lit, a, b, c, przyznać po połowie J. P. i T. P., punkcie II lit.d przyznać na wyłączną własność T. P., a składniki opisane w punkcie II e przyznać na wyłączną własność J. P.

Punkt V

Cały majątek dorobkowy stron szacowany jest na 2.570 983,97 zł, a każdemu uczestnikowi należy się po 1 285 491, 98 zł.. J. P. otrzymała już 898 1 95,20 zł ze sprzedaży 326 udziałów w spółce G., a wobec uznania przez sąd darowizny na rzecz powoda w kwocie 349 219,35 zł. i po odjęciu pół opłaty wniesionej przez T. P. przy podnoszeniu kapitału spółki w kwocie 7 650 zł. należy zasądzić od T. P. na rzecz J. P. tytułem spłaty kwotę 728 866,13 zł.

Punkt VI

Od J. P. na rzecz T. P. nie należy się nic.

Punkty VTI- XII powinny być modyfikowane odpowiednio.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji koncentrują się wokół jednej kwestii – jednego ze składników majątku wskazywanych przez strony do podziału - tj. udziałów w spółce G.. Apelująca formułuje zarzuty zarówno co do ustalonej przez Sąd I Instancji ilości udziałów wchodzących w skład majątku dorobkowego jak i ich wartości.

Sąd Okręgowy z całą mocą stwierdza, że w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia w tym zakresie jak i wynikające z tych ustaleń wnioski i decyzje co do zasad podziału majątku dorobkowego stron, a orzeczenie to odpowiada prawu. W postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013 roku (sygn. akt I CSK 156/13) Sąd Najwyższy stwierdził, że sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Z kolei w wyroku z dnia 19 czerwca (sygn. akt I CSK 639/12) Sąd Najwyższy uznał, że w postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio, a więc z uwzględnieniem istoty i swoistości postępowania przed tym sądem (art. 391 § 1 k.p.c.), co oznacza, że uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji chociaż nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia merytorycznego sądu pierwszej instancji, to jednak powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Postępowanie apelacyjne jest wszak kontynuacją postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.) i tym samym sąd drugiej instancji jest w pełni sądem orzekającym merytorycznie. Należy mieć też na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 roku (sygn. akt II PK 300/12), w którym stwierdzono, że uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji. W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego muszą być zawarte elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c., przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugiej instancji (art. 391 k.p.c.). Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że trafne będzie szczegółowe i wnikliwe przeanalizowanie

stanowiska przedstawionego w apelacji oraz jedynie tych ustaleń i rozważań Sądu I Instancji, które podlegają w niej krytyce, czyli w zakresie ilości i wartości udziałów G. Sp z o.o. w W. podlegających podziałowi jako majątek wspólny stron.

Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku dorobkowego stron wchodzi kwota 63 369,60 złotych stanowiąca równowartość 23 udziałów w spółce „G.” z siedzibą w W. oraz przyznał ten składnik majątku na wyłączną własność T. P.. Sąd I Instancji ustalił też, że dnia 22 czerwca 2004 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki G. z siedzibą w W. podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki do kwoty 50.000 złotych drogą utworzenia 845 nowych udziałów o wartości 50 złotych każdy, z których T. P. objął 306 nowych udziałów o łącznej wartości 15.300 złotych, te jednak stanowią jego majątek odrębny, bowiem zostały nabyte już po dniu 28 lutego 1997 roku, w którym strony zawarły umowę majątkową małżeńską, w której wyłączyły obowiązującą ich dotychczas wspólność ustawową i ustanowiły rozdzielną majątkową. Ponadto w zakresie przedmiotowych udziałów Sąd Rejonowy ustala, że w dniu 5 grudnia 2006 roku wspólnicy spółki G. – T. P., J. P., A. P. (1), R. S., H. C., F. H. i F. S. sprzedali spółce (...) Sp z o.o. komandytowo akcyjnej z siedzibą we W. udziały w spółce G. za cenę 2755,20 złotych za jeden udział. Po odjęciu prowizji za pośrednictwo w zawarciu umowy T. P. otrzymał kwotę 95.220 złotych z tytułu sprzedaży 36 udziałów, przy czym kwota ta zgodnie z jego dyspozycją, w celu uniknięcia egzekucji komorniczej została przelana na rachunek bankowy M. P.. Przysługująca J. P. z tytułu sprzedaży 326 udziałów, przyznanych jej postanowieniem Sądu w przedmiocie podziału majątku kwota 862 270 złotych została przez nią rozdysponowana w ten sposób, że kwoty po 77.000 złotych (łącznie 231.000 złotych) zostały przelane na rachunki bankowe F. S., H. C. i F. H. tytułem spłaty długu zaciągniętego przez T. P. u tych osób na prywatną inwestycję polegającą na uprawie ziemniaków, a kwota 118.219,35 złotych na zagraniczny rachunek bankowy T. P.. J. P. faktycznie z tytułu tej transakcji otrzymała kwotę 513 050,65 złotych, która zgodnie z jej dyspozycją, w celu uniknięcia egzekucji komorniczej została przelana na rachunek bankowy córki A. P.. Sposób rozdysponowania środków został określony w umowie z dnia 5 grudnia 2006 roku, podpisanej między innymi przez T. P.. Mając na uwadze powyższe ustalenia Sądu I Instancji sprowadziły się do wyliczenia, że z chwilą ustania wspólności majątkowej między stronami tj. w 1997 roku w skład majątku dorobkowego stron wchodziło 56 udziałów, pozostałych po sprzedaży przez T. P. 23 udziałów A. P. (1). Do podziału pozostała natomiast równowartość 23 udziałów w spółce G., stanowiących składnik majątku wspólnego, które zostały sprzedane przez T. P. A. P. (1) po cenie nominalnej bez zgody J. P.. Kwoty uzyskane ze sprzedaży udziałów po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej zostały przez Sąd I Instancji rozliczone.

Odnosząc się do powyższych ustaleń, przede wszystkim zważyć trzeba, że jak już wyżej stwierdzono zostały one w całości podzielone przez Sąd II Instancji. Sąd Okręgowy dokonał sprawdzenia rachunkowej prawidłowości rozumowania Sądu Rejonowego. Wyliczenia nie budzą zastrzeżeń. Małżonkowie w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej nabyli 79 udziałów, z czego podczas trwania tego ustroju majątkowego T. P. sprzedał 23 udziały, zostało zatem 56 w dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. Następne udziały w liczbie 306 zostały nabyte już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. W sumie w dacie sprzedaży przez wspólników spółki G. wszystkich udziałów tj. 5 grudnia 2006 roku, strony sprzedały też 56 wspólnie nabytych i 306 nabytych w 2004 roku przez T. P.. Pozostaje zatem rozważenie czy trafnie Sąd I Instancji przesądził, po pierwsze, że 306 udziałów nabytych w 2004 roku przez T. P. nie wchodzi w skład majątku dorobkowego, a po drugie czy wartość udziałów przyjętych do podziału została wyliczona prawidłowo, w szczególności w kontekście nabytych przez spółkę nieruchomości, co w ocenie apelującej znacznie podwyższyło wartość udziałów w spółce.

Odnosząc się do pierwszego z wymienionych zagadnień stwierdzić z całą mocą trzeba, że wbrew twierdzeniu apelującej 306 udziałów nabytych przez T. P. w dniu 22 czerwca 2004 roku nie wchodzi w skład majątku dorobkowego stron. W dniu 28 lutego 1997 roku strony zawarły umowę majątkową małżeńską, w której małżonkowie wyłączyli obowiązującą ich dotychczas wspólność ustawową i ustanowili rozdzielną majątkową. Celem umownego ustanowienia rozdzielną majątkową jest zapewnienie każdemu z małżonków pełnej samodzielności w zarządzie własnym majątkiem. Od tej też chwili nie zaliczenia się majątku nabytego przez jedno z małżonków do majątku wspólnego, a do majątku odrębnego, w przeciwieństwie do małżonków pozostających w ustroju ustawowej wspólności majątkowej, dla których nabycie przedmiotów do majątku wspólnego następuje z mocy samego prawa i wynika z

samej istoty tej wspólności. W przypadku pozostawania małżonków w ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej jeżeli nabywcą jest tylko jedno z małżonków, to ocena skuteczności nabycia do majątku wspólnego czy też własnego w ogóle nie wchodzi w rachubę. Inna interpretacja instytucji rozdzielności majątkowej między małżonkami byłaby sprzeczna z ideą tego ustroju majątkowego. Ustrój ten charakteryzują się bowiem tym, że występują w nim tylko dwa osobne majątki każdego z małżonków, majątki te są samodzielnie zarządzane przez każdego z małżonków, a w miejscu dotychczasowego majątku wspólnego znajdują się dwie oddzielne części tych osobnych majątków. W skład każdej z tych części wchodzi przedmioty majątkowe nabyte samodzielnie przez małżonka po powstaniu rozdzielności, udziały ułamkowe w ustalonej przez małżonków wysokości (zwykle w 1/2, ale małżonkowie mogą postanowić o innej proporcji np. 1/3 i 2/3) w przedmiotach nabytych wspólnie w czasie trwania ustroju rozdzielności na zasadach współwłasności ułamkowej na podstawie przepisów k.c. oraz udziały ułamkowe w wysokości 1/2 w każdym ze składników tworzących przed powstaniem rozdzielności majątek wspólny małżonków. Przedmiotowe 306 udziałów nabytych w 2004 roku przez T. P. dniu 22 czerwca 2004 roku nie wchodzi zatem do majątku wspólnego, nie są bowiem ani składnikiem tworzącym przed powstaniem rozdzielności majątek wspólny małżonków, ani przedmiotem nabytym wspólnie w czasie trwania ustroju rozdzielności na zasadach współwłasności ułamkowej na podstawie przepisów k.c. Apelująca dla uzasadnienia swego stanowiska co do tych udziałów podnosiła ponadto, że w sprawie winien mieć zastosowanie art. 257 i art. 258 par. 1 ksh (winno być kh) twierząc, że „Prawa pierwszeństwa w obejmowaniu nowych udziałów T. P. nie mógł wykonać we własnym imieniu i na swoją rzecz, bowiem prawo takie jako nie związane z realizacją prawa majątku wspólnego jemu nie przysługiwało”. Przede wszystkim z całą mocą zważyć trzeba, że w dacie nabycia udziałów nie istniały „prawa majątku wspólnego”, które mogły zmierzać do nabycia nowych jego składników. Ponadto pierwszeństwo w objęciu udziałów powstałych wskutek podwyższenia kapitału zakładowego spółki z o.o. jest prawem przysługującym z tytułu posiadania statusu wspólnika spółki i powstaje w chwili zawarcia umowy spółki o podwyższeniu kapitału lub podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału. W sprawie niniejszej w dniu 22 czerwca 2004 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki G. z siedzibą w W. podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki, a więc zdarzenie to nastąpiło w dacie obowiązywania pomiędzy stronami rozdzielności majątkowej małżeńskiej, wobec czego brak podstaw prawnych i faktycznych do stwierdzenia, że udziały weszły w skład majątku dorobkowego stron.

Przechodząc do rozważań na temat ustalenia wartości udziałów spółki G. przede wszystkim zważyć trzeba, że w sprawie o podział majątku dorobkowego Sąd bierze za podstawę rozstrzygnięcia stan majątku wspólnego istniejący w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej ale wartość tego majątku aktualną na chwilę orzekania. Powołani w niniejszej sprawie biegli w celu wyceny aktualnej wartości rynkowej udziałów w spółce G., z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji Spółki nie byli w stanie wyceny takiej sporządzić. Z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeżeli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest koniecznością. W takim przypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa, wyczerpująca i rozwiązuje i wyjaśnia zagadnienia, których sąd nie mając wiadomości specjalnych sam nie mógł rozstrzygnąć. Jednakże jeżeli w sprawie mimo, iż co do zasady wymaga ona wiadomości specjalnych wobec braku dostatecznego materiału dowodowego biegli nie mogą dać odpowiedzi na pytanie sądu dotyczące istotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia w danej sprawie kwestii, która wymaga pozaprawnej specjalistycznej wiedzy fachowej sąd nie może uchylić się od poszukiwania odpowiedzi na podstawie innych dowodów. Opinia biegłego jest dowodem, który ma służyć ocenie okoliczności faktycznych pod kątem posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych, natomiast nie jest sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących następnie przedmiotem orzekania. Ustalenie stanu faktycznego należy do sądu orzekającego, a biegli powinni udzielić odpowiedzi na konkretne pytania dostosowane do stanu faktycznego sprawy, jeśli pozwala na to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. W takiej sytuacji Sąd w sprawie niniejszej był zobowiązany ustalić wartość spornych udziałów na podstawie wszystkich innych możliwych środków dowodowych i w ocenie Sądu Okręgowego uczynił to prawidłowo. Mianowicie biorąc pod uwagę fakt, iż w grudniu 2006 roku wspólnicy spółki G. dokonali sprzedaży udziałów spółki a wartość jednego udziału ustalili na kwotę 2755,20 złotych Sąd I Instancji uznał, iż zasadnym jest przyjęcie tożsamej wartości na potrzeby niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy wziął też pod uwagę, że w chwili sprzedaży 23 udziałów spółka G. posiadała większy areal ziemi niż w 2006 roku uznając, że kwota 2755,20 złotych z pewnością nie jest zawyżona, a precyzyjne ustalenie tej wartości jest niemożliwe. 23 razy 2755,20 złotych

dało Sądowi kwotę 63 369,60 złotych. Do tych ustaleń można dodać jedynie, że na pewno w grudniu 2006 roku udziały w spółce G. miały wartość 2755,20 każdy i wartość ta uwzględniała również nieruchomości, których właścicielem była spółka. Skoro T. P. ostatecznie nie kwestionuje tej wartości, biegli nie są w stanie jej ustalić, a apelująca nie wykazała, że wartość ta od 2006 roku wzrosła (a przecież mogła też ulec obniżeniu), jedynym słusznym ustaleniem jest to, którego dokonał Sąd I Instancji.

Odnosząc się na koniec niniejszych rozważań pranych do zawartych w złożonej przez J. P. apelacji twierdzeń jakoby błędne jest odejmowanie 28 udziałów tj. połowy z 56 od 326 bowiem są to zupełnie inne udziały i inna jest ich wartość oraz że akt notarialny z 6 grudnia 2006 roku, że potwierdza, iż T. P. dostał 431 135 zł w wyniku rozliczeń stron podnieść należy, że są one sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i w zasadzie niezrozumiałe. Zarzuty te nie są w zasadzie wyjaśnione. Nie wiadoma dlaczego apelująca twierdzi, że udziały są „zupełnie inne”, a jeśli ma na myśli ich różną w swej ocenie wartość to zagadnienie to zostało wyjaśnione w części uzasadnienia odnoszącej się do ustalenia wartości udziałów. Z kolei co do rozliczeń wynikających z umowy sprzedaży udziałów przez wspólników spółki G. Sąd I Instancji wnikliwie je przeanalizował i ustalił wobec czego powtarzanie tych zagadnień po raz kolejny jest bezprzedmiotowe. Uzasadnienie apelacji nie zawiera argumentu, który wskazywałby na błąd rozumowania Sądu I Instancji czy poczynienie przez ten Sąd ustaleń o charakterze dowolnym, co czyni te zarzuty chybionymi i gołosłownymi. Nie bez znaczenia jest też fakt, że na koniec akapitu dotyczącego rozliczeń wynikających z umowy z dnia 6 grudnia 2006 roku apelująca zawarła stwierdzenie „W tym muszę zgodzić się z sądem”, więc wydaje się, że ostatecznie nie kwestionuje ustaleń w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalając apelację, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania opierając na zasadzie art. 520 par. 1 kpc.